Ner. 18.

DZIENNIK URZĘDOWY Woiewództwa Kaliskiego.

KWARTAŁ IIgi.

w Kaliszu dnia 3 *Maja* 1831.

Po raz 1. — *Wydz. Skarb. Sek. Dóbr i Las. Rząd.* Nro. 15,207/2775 z r. 31.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KALISKIEGO.

Podaie do powszechnéy wiadomości, iż następne dobra wydzierżawiać będzie w drodze publicznéy licytacyi od 1 Czerwca r. b., a mianowicie:

1) W dniu 24 Maia r. b. klucz Gusin w Ekonomii Uniejów, w Obwodzie Kaliskim położony, na lat sześć pro $18\frac{31}{37}$, czyniący dotąd rocznego dochodu złtp. 1945 gr. 25, do którego należą:

a. Folwark Gusin.

b. Wieś Gusin.

2) W dniu 25 Maia r. b. klucz Bobrowniki, w Ekonomii Mierzyce, Obwodzie Wieluńskim położony, na risico dotychczasowego dzierżawcy na lat trzy, pro $18\frac{31}{34}$, czyniący dotąd rocznego dochodu złtp. 760, do którego należą:
 a. Wóytostwo Bobrowniki wieś,
 b. Folwark tegoż nazwiska.

3) W dniu 26 Maia r. b. klucz Czarków, w Ekonomii Staremiasto Obwodzie Konińskim położonéy, na lat sześć pro $18\frac{31}{37}$, czyniący dotąd rocznego dochodu złtp. 13,445 gr. 15, do którego należą:
 a. Folwarki Czarków, Międzylesie i Nowydwór.
 b. Wsie Chorzeń, Czarków, Międzylesie, Patrzyków, Swięte,
 c. Wiatrak Kaszuba zwany,
 d. Propinacya.

4) W dniu 27 Maia r. b. Naczelną dzierżawę Ekonomii Piotrków, w Obwodzie Piotrkowskim położoną, na risico dotychczasowego Naddzierżawcy na lat pięć pro $18\frac{31}{36}$, czyniącą dotąd rocznego dochodu złtp. 25,861 gr. 19, do któréj należą:
 a. Folwarki Wiélka wieś, Milejew, Mayków, Krzyżanów i Rychłowisko,
 b. Wsie Cekanów, Kałek, Kłudzice, Krzyzanów, Rychłowisko, Łazy, Mayków, Milejew, Sutemosty, Witów, Zalesice, Wielka wieś.
 c. Młyny Bugay, Słodowy, Fałek, Kleszcz i trzy wiatraki.
 d. Propinacya,
 e. Rybołostwo.

5) W dniu 29 Maia r. b. naczelną dzierżawę Ekonomii Mokrsko, w Obwodzie Wieluńskim położoną, na risico dotychczasowego Naddzierżawcy na lat dwa pro $18\frac{31}{33}$, czyniącą dotąd rocznego dochodu złtp. 26,641 gr. 27, do któréy należą:
 a. Folwarki Kowale, Krzyworzcka, Mokrsko, Strojec i Wroblew.
 b. Wsie Gana Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko, Strojec i Wroblew.
 c. Rybołostwo,
 d. Propinacya.

Termina w téy mierze odbywać się będą na Sali posiedzeń Kommissyi Woiewódzkiéy po południu od godziny trzeciéy, a o warunkach, pod iakiemi wydzierżawienie Dóbr wyżéy wymienionych do skutku doprowadzoném zostanie, Konkurrenci w Biórze Sekcyi Dóbr w godzinach służbowych poinformować się mogą.

Jaką zaś kwalifikacyą każdy z Pretendentów przystępuiących do licytacyi mieć powinien, w poprzednich Numerach niniéyszego pisma już ogłoszono.

w Kaliszu dnia 25 Kwietnia 1831.

Prezes NIEMOIOWSKI. S. J. *Dziewulski.*

Po raz 1. — *Wydz. Skarb. Sek. Dóbr i Las. Rząd.* Nro. 15,207/2,775 z r. 31.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA KALISKIEGO.

Wzywa Osoby chęć podięcia się Administracyi Dóbr Rządowych maiące: aby z dowodami Swey kwalifikacyi, to iest że posiadaią dostateczną znajomość Gospodarstwa rolniczego, tudzież że są w stanie wystawić potzebną Kaucyą, zgłosiły się do Kommissyi Wojewódzkiey, która po uznaniu ich kwalifikacyi za dostateczną, Administracyą Dóbr im powierzy

w Kaliszu dnia 25 Kwietnia 1831 roku.

Prezes NIEMOIOWSKI. Sekretarz Jeneralny *Jarnuszkiewicz. Za.*

RADA OBYWATELSKA WOIEWODZTWA KALISKIEGO Nr. 841 z. r. 31

Przekonawszy się z złożonego sobie Rapportu przez wyznaczoną z Radców Obywatelskich deputacyą, dla przekonania się o stanie Szpitala Mieyskiego i Lazaretu w Kaliszu, że W Meier Fizyk Woiewódzki pomimo szczupłych funduszów na ten cel przeznaczonych, wszelkiego dokłada starania, ażeby przynieść ulgę cierpiącym i przez troskliwe i spieszne zapobieżenie chorobom, daie naypięknieyszy dowód przywiązania swego do Oyczyzny zasłaniaiąc współobywateli odszerzyć się mogących chorób, za takie zatem przykładne poświęcenie się Wgo Meiera oświadcza Mu Rada Obywatelska niniéyszém publiczne podziękowanie.

w Kaliszu dnia 30 Kwietnia 1831 r.

Mukułowski Prezes.

Psarski. *Walknowski* *Sulimirski.* *X. Gawałczyk.*

Suchecki. *Kaas.* *X. Lisiecki.* *Taczanowski.*

Nro. 820 z r. 31.

RADA OBYWATELSKA WOIEWODZTWA KALISKIEGO.

do

Szanownych Obywateli w temże Woiewództwie.

Intendent Jeneralny żywności, pod dniem 20 m. i r. b. Nro. 14,202, zawezwał Radę Obywatelską Woiewództwa Kaliskiego, aby ile bydź może nayspiesznićy, wszystkie złożone w Woiewództwie w cztérech Magazynach furaże, owsa, sucharów, krup, żyta i siana, z Koła, Sieradza, Częstochowy i Piotrkowa, po nad Wisłę, iedne wprost do Warszawy z Kolskiego Magazynu, z innych trzech do wsi Potyczy, pod Górę Kalwaryi bez straty czasu odstawione zostały. — Rada Obywatelska maiąc na uwadze słabość inwentarzy włościańskich z przyczyny w zeszłym roku nieurodzaiów, z iednéy, które powinny były te furaże odstawić, a z drugiéy strony opóźnienie zasiewów jarych, przez oddalenie się przynaymniéy dwu-tygodniowe z inwentarzami włościan do pomienionego transportu! postanowiła rzeczone furaże odstawić furmanami. — Lecz że na opłacenie wynaiąć się maiących furmanów, potrzeba wydatku, na który niemasz funduszu, przeto na mocy upoważnienia Rządu Narodowego z dnia 10 Lutego r. b. Nro. 1652 uchwaliła wniesienie na ten przedmiot w dniach 15 do Kass Obwodowych z każdego dymu w całym Woiewództwie po złp. 2 gr. 22 forszusowym sposobem, na zasadzie Reskryptu Jeneralnego Intendenta, przyrzekaiącego zwrot po groszy dziesięć od korca, na iedną milę, z nadmienieniem, że datek ten nadzwyczayny nie ma ciążyć włościan nieposiadaiących swoiéy własności. Same tylko Dominia, i właściciele nieruchomości ten ciężar słodki każdemu Polakowi dla odradzaiącéy się Oyczyzny maią ponosić.

Zaufana Rada, że uchwała pomieniona iedynie dla dobra Obywateli przedsięwzięła, nie tylko za ciężar uważaną, ale iako dogodniéysza przyięta, i każdy z Obywateli sprzyiaiący sprawie oyczystéy, ochoczo i iak nayśpieszniéy ten nadzwyczayny podatek do Kass Obwodowych na potrzebę naiąć się maiących furmanów wniesie. — w Kaliszu dnia 25 Kwietnia 1831.

Mukułowski Prezes.

Psarski. Sulimierski. Suchecki. Taczanowski. Mielęcki. Walknowski. Schenck. X. *Gawełczyk.*

Kommissarz Obwodu Piotrkowskiego. Nro. 5167.

Uwiadomiam wszystkich maiących chęć dostawienia do Magazynu w Piotrkowie owsa korcy 5000, iako też kaszy jęczmiennéy czystéy i suchéy korcy 60, tyleż grochu, a to po cenie targowéy miasta Woiewódzkiego Kalisza, aby na terminie licytacyi dnia 6 Maia r. b. w Biórze moiem odbyć się maiącéy, stawić się raczyli.

Dostawione produkta zaraz gotowemi pieniędzmi po złożeniu kwitu Dozorcy Magazynu Piotrkowskiego zapłaconemi będą.

O szczególnych warunkach, oraz o probie, podług któréy produkta dostawionemi bydź maią, każdego czasu w moiém Biórze powziąść można wiadomość.

Przyimuiący obowiązek dostawienia produktów rzeczonych, bądź ogółem, bądź cząstkowo, winien będzie złożyć zaręczenie, że w oznaczonym czasie dostawę uzupełni. — w Piotrkowie dnia 21 Kwietnia 1831.

Szotarski.

Kommissarz Woiewódzki Obwodu Konińskiego. Nro. 3682.

Według Rapportu Wóyta Gminy Warzymowá z dnia 16 m. b. znalezione zostały przez Borowego w Warzymowie na dniu 14 m. b. para koni, to iest: klacz gniada, lat 5 maiąca, bez żadnéy odmiany, wałach także gniady maiący, na czole i nad nosem odmianę białą lat mający 6--7.

Tak wałach, iako i klacz ochudłe zdaie się przez długie ukrywanie bez obroku lub przez ciągłą i daleką drogę bez popasu, oczém uwiadomiaiąc Szan. Publiczność, oznaymia, że ieżeli właściciel tych koni naydaléy do dnia 1 Czerwca r. b. po odebranie onych do Wóyta Gminy Warzymowa nie zgłosi się, sprzedane zostaną na dobro Skarbu. Właściciel zgłaszaiący się winien złożyć dowody legalne własności koni usprawiedliwiaiące i ponieść koszta druku niniéyszego Obwieszczenia. — w Koninie dnia 21 Kwietnia 1831. *J. Bronikowski.*

KOMORA KONSUMOWA KALISZ. Nro. 405

Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 28 Stycznia r. b. wydała Kommissya Woiewodzka Wyrok Administracyiny w sprawie przeciwko niewiadomemu

102. zdenuncyacyi Nadstraznika Opińskiego i Straznika Logi uformowanèy, mocą którego towary defraudowane a mianowicie:

a.) Płotna saskiego	funtów	13.	
b.) Płotna kopowego	—	10.	
c.) Kitayki	—	9.	łotów 16.
d.) Kartonu białego	—	8.	
e.) Baściku	—	4.	

Na konfiskatę wskazane zostały. — Z tego powodu wzywa Komora Konsumowa niewiadomego właściciela, azeby z dowodami usprawiedliwiaiącemi własność i pochodzenie zabranych towarow w przeciągu 4. tygodni zgłosił się, albowiem po upłynieniu tego, wyrok powyższy stanie się prawomocny.

w Kaliszu dnia 16 Kwietnia 1831 roku.

Szafrański. Kwaskowski.

KOMORA KONSUMOWA KALISZ Nro. 424

Podaje do publiczney wiadomości, iz w dniu 9. Listopada r. z. wydała Kommissya Woiewodzka Wyrok Administracyiny, w sprawie przeciwko Niewiadomemu 112. zdenoncyacyi Strazników Jobczyńskiego i Swiecimskiego wystosowanèy, mocą którego towary defraudowane, a mianowicie:

a.) Cukru rafinow:	Cent:	4	funtów	71.
b.) Kawy	—	2	—	44.
c.) Faryny cukru	—	1	—	19½.

Na konfiskatę, a zas Właściciel niewiadomy na zapłacenie cła, kary, i kosztów ogołem Złotp. 406. wynoszących, wskazany został. — Wzywa więc Komora Konsumowa Niewiadomego Właściciela, ażeby z dowodami własność i pochodzenie powyższych towarów usprawiedliwiającemi, naydalèy w 4 tygodnie zgłosił się, inaczèy po upłynieniu terminu togo, wyrok powyższy prawomocny zostanie.

Kalisz dnia 15 Kwietnia 1831 r. *Szafrański. Kwaskowski.*

KOMORA KONSUMOWA KALISZ. Nro. 2465.

Podaie do powszechnèy wiadomości iż w dniu 30 Listopada r. z. wydała Kommissya Woiewódzka Wyrok Administracyiny w sprawie przeciwko niewiadomym

117 z denuncyacyi Strażników, Mieszczakowskiego i Kwaśniewskiego uformowaney, mocą którego 10 sztuk wołów za granicę defraudowanych na konfiskatę, a zaś niewiadomego właściciela na zapłacenie cła, Kary i Kosztów ogółem Złotp. 53 gr. 20 wynoszących wskazała. Z tego powodu wzywa Komora Konsumowa niewiadomego właściciela, ażeby z dowodami własnośc i pochodzenie wołów tych usprawiedliwiającemi naydaley w 4 tygodnie zgłosił się, inaczey po upłynieniu terminu tego wyrok powyższy prawomocnym stanie się.

w Kaliszu dnia 17 Kwietnia 1831. r.

Szafrański, Kwaskowski.

Urząd Municypalny Miasta Szadku. Nro. 545.

Podaie do publiczney wiadomości, że w terminie dnia 30 Kwietnia, 8 i 19 Maia r. b. odbywać się będzie licytacya w Biórze Municypalnym tuteyszym na wieczystą sprzedaż folwarku Kruszycy z zabudowaniami, wolnem pastwiskiem w borach mieyskich i gruntem do tegoż należącym, w ilości hub 4ch miary magdeburgskiey. Chęć kupna tego maiących na czas oznaczony i do mieysca z gotowemi pieniędzmi zaprasza, gdzie o dalszych warunkach każdego czasu dowiedzieć się można. — Szadek dnia 26 Kwietnia 1831.

Rydlewski Z. B.

Rejent Kancellaryi Powiatu Wartskiego.

Zawiadomia Szan. Publiczność, iż w dniu 4 Czerwca r. b. rano o godzinie 10 w mieście Warcie przed podpisanym Rejentem, na żądanie beneficyalnych Sukcessorów JW. Antoniego Siemiątkowskiego, odbywać się będzie publiczna licytacya na wydzierżawienie dóbr Zerosławic, połowy Grądów, Miedznego, w Powiecie Wartskim położonych, poczynaiąc od S. Jana Chrzciciela r. b., na lat trzy po sobie idące. — Warunki do wydzierżawienia u podpisanego Rejenta przeyrzane bydź mogą. — Warta dnia 27 Kwietnia 1831 r.

W. Morkowski.

Sąd Policyi Prostey Powiatu Kaliskiego. Nro. 584.

Podaiąc do publiczney wiadomości, iż dnia 24 b. m. Kwietnia odebraną została przez tuteyszy Urząd Municypalny od kobiety, mieniący się bydź Ma-

ryanną z Rogalskich, żoną Franciszka Szala, Nauczyciela z Biskupic Szalonych Wielkiego Xiąstwa Poznańskiego, łyżka srebrna stołowa, cyfrą w kropki *K. P.* i próbą dwunastą w gzygzak oznaczona, łótów $4\frac{1}{2}$ ważąca — i że takowa łyżka znayduie się w depozycie Sądu naszego, wzywa iéy właściciela, ażeby się tutay po nią w przeciągu trzech miesięcy od daty dzisieyszéy z przyzwoitemi dowodami własności zgłosił, gdyż po upływie tego czasu na Skarb publiczny sprzedaną zostanie. — Kalisz dnia 28 Kwietnia 1831 r.

Henrych Pods.

Królewsko-Pruski Inkwizytoryat w Koźminie. Nro. 636.

Mocno o kradzież podeyrzany i iako złodziéy znany Kazimierz Piekiełkiewicz, którego Rysopis niżéy nastąpi, zbiegł swym wartownikom na dniu 16 b. m. — Wzywamy zatém uprzéymie wszelkie Władze i prywatne osoby, aby tego publicznemu bezpieczeństwu bardzo szkodliwego człowieka, gdzieby się tylko dał spotkać, przyaresztowały, i nam takowego pod bezpieczną strażą odstawiły. — Koźmin dnia 26 Marca 1831. *Kaulfus.*

Rysopis Kaźmierza Piekiełkiewicza.

Nazywa się Piekiełkiewicz, imie ma Kazimierz, urodził się w Krotoszynie, zamieszkiwał w Korytnicy, iest Katolik, 39 lat stary, 5 stóp 4 cale wysoki, ma czarne włosy, czoło zakryte, brwi czarne, oczy czarne, nos zadarty, usta małe, mały wąs, koloru brunatnego, zęby niezupełne, podbrodek okrągły, rysy i twarzy okrągłe, cerę zdrową, postaci siadłéy; mówi po polsku i niemiecku; szczególniéyszych znaków nie ma żadnych.

Odzież iego była: szaraczkowy sukienny płaszcz i ciemno-niebieską wołoszka, szaraczkowe spodnie, komyszne bóty i takiż kapelusz.

Maiący chęć dobra Rataje w całości, lub częściowo, w Obwodzie Konińskim, z wolnéy ręki wydzierżawić, lub przez publiczną licytacyą, która w dniu dwudziestym Czerwca r. b. w Biórze Rejenta Wgo Kobyłeckiego w Obwodzie Sieradzkim, w mieście Szadku odbędzie się, a nawet za Listy zastawne na dobrach tych nabydź kapitałów; — w przedmiocie tym, iak również w zasiągnioniu wiadomości o warunkach Kontraktu dzierżawnego, raczy łaskawie zgłosić się do zwyż wyrażonego Rejenta w Szadku.

Krobanowo dnia 28 Kwietnia 1831 r. *Walenty Karski.*

DODATEK Iszy do Nru. 18.

Dziennika Woiewództwa Kaliskiego

w Kaliszu dnia 3 Maja 1831. r.

WIADOMOŚĆ o CHOLERZE

podana przez

RADĘ OGÓLNĄ LEKARSKĄ KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Warszawa. w Drukarni Rządowèy 1831.

Choroba teraz w Państwie Rossyiskièm panuiąca, cholera, nie iest zjawiskiem nowém, ale chorobą od dawna iuż poznaną, która co rok w porze letnièy przypadkowo się okazuie, a nawet kilka razy w Europie, zwłaszcza w 16tym i 17tym wieku, epidemicznie panowała: przedtęm iednak zawsze łagodna, łatwo daiąca się usunąć i prawie całkiem niezłośliwa, stała się gwałtowną i śmiertelną od ostatnièy połowy roku 1817 kiedy właśnie w Indyach się zjawiła i szerzyć się coraz bardzièy poczęła. Ta choroba okazała się tam w okolicach Gangesu i w ciągu lat 6 zwiedziła Indye wschodnie i zachodnie, Państwo Birmanów, Malakkę, Syam, Kochinchinę, Tunkin, Chiny, Persyą, nawet w części znacznèy Turcyą azyatycką, zostawiwszy w tych kraiach ślady spustoszenia i nieustaiąc w nich dotychczas. Pierwszy raz w roku 1823 okazała się w prowincyach rossyiskich zdobytych na Persach, zaięła Gruzyą i częsc gubernii astrachańskiey, i trwała kilka miesięcy. — Przy końcu roku 1829 zjawiła się nanowo w gubernii orenburzkièy, przywieziona iak się domyślać można z Bucharyi i Chiwy i dalèy się szerząc, w początkach roku zeszłego znowu ustała; trzeci raz nakoniec w miesiącu czerwcu roku zeszłego wkroczywszy z Persyi, bardzièy niż przed tem złośliwa i gwałtowna, prócz Gruzyi, obwodu kaukazkiego, gubernii astrachańskièy i ziemi dońskich kozaków, w krotce biegiem

rzek Wołgi, Donu i pasma góruralskich, tudzież kierunkiem dróg wielkich zaięła kilkanaście innych gubernii rossyiskich, wtargnęła do Moskwy i znayduie się teraz iuż przy samych granicach Galicyi austryackiéy. Choroba ta równie powstaie z wpływów ogolnych, iako też z zazarazenia; wiatry nie zatrzymuią iéy biegu ani takowemu nie sprzyiaią; uważano bowiem, iż szerzyła się z Bengalu do prowincyi Dekan, pomimo iż właśnie ztąd wiał przez kilka miesięcy ciągle wiatr przeciwny południowy; nie maią także żadnego wpływu na uśmierzenie i zniszczenie téy choroby ani pora roku, ani odmiana temperatury powietrza, tak iż z równą panowała mocą w Indyach iak przy 30 stopniach zimna w Orenburgu. Postrzeżenia iednak nauczyły, iż skłonność do tèy choroby powiększaią mieysca nizko położone, mieszkania niskie, ciasne osłabienie ciała, złe pokarmy i niedostateczne odzienie. W ogólności zaś uważano, iż bardziéy panuie w mieyscach, w których po wystąpienin rzek, pozostaią wody stoiące, przy rzekach i w mieyscach otoczonych lasami, iak wmieyscach otwartych lub wysoko położonych.

Oznaki téy choroby.

Oznaki naywaźniéysze są następuiące: bezustanne wyprožnianie materyi białéy wodnistéy, czasem lepkiéy przez stolec i womity; w téyże cieczy nie znayduie się žadna žółć. Choroba zaczyna się od uczucia naywiększego osłabienia, mocnego bólu głowy, pragnienia, bólów przebiegaiących, i uczucia odrętwiania w członkach; następnie okazuią się: ściskanie i palenie w dołku, nudności i womity, i takie kurcze, iż ledwo chorego utrzymać można. Czasem choroba zaczyna się biegunką wodnistą bez bólu brzucha, i wtedy następuią albo zaraz lub po kilku godzinach womity białawéy cieczy; wnet przystępuie wielkie ogólne wycieńczenie sił, puls staie się mały i prędki, członki i całe ciało zięcbną, oczy zapadaią się, są w pół otwarte i krwią zaszłe, twarz okazuie nayokropnieyszą niespokoyność, chory dla tego rzuca się ustawicznie, puls iest teraz tak mały, że ledwo go się domacać można, chory ciągle żąda z upragnieniem zimnego napoiu, na całém ciele występuie pot zimny i głos odmienia się w szczególnym sposobie (*vox cholerica*); po tych zjawiskach

zwykły się wystawiać kurcze, które zaczynaią od palców u nóg, przechodzą do góry, a dosięgwnąwszy piersi, utrudniaią oddychanie. W rzadkich przypadkach choroba zaczyna się kurczami i potém dopiero następuią womity i laxowanie. -- W ogólności ma choroba ta bieg nader szybki i trwa nie dłużéy, iak dni cztéry, częstokroć nawet w kilka godzin śmiercią się kończy. Czasem iest iad téy choroby tak silny, że napadaiąc człowieka, sprawuie śmierć w przeciągu kilku godzin i prędzéy bez sprawienia kurczów i innych ważniéyszych symptomatów. Wszakże rychła i stósowna pomoc, cierpienia usuwać i zdrowie przywrócić może, przeciwnie zaś opieszałość i zostawienie choroby naturze, staie się śmierci niezbędną przyczyną.

Nayczęściéy nie ma nadziei wyleczenia chorego, ieżeli zimno na ciele coraz więcéy się powiększa, dochodzi do dołka, ieżeli ięzyk iest zimny iak lód, ieżeli zimny pot oblewa całe ciało: wtedy zwykle zmniéyszaią się kurcze, które wraz z bólem w dółku przed śmiercią zupełnie ustaią; w rzadkich tylko przypadkach bóle z coraz powiększaiącą się mocą trwaią aż do saméy chwili zgonu.

Jeżeli przeciwnie wcale nie okazuią się kurcze, ieżeli przez womity wyprożnione zostaią nie tylko flegma wodnista, lecz także i żółć, choćby tylko w małéy ilości, ieżeli zimno na ciele nie powiększa się i owszem ciało naturalnego ciepła nabiera, wtedy można z wielkiém do prawdy podobieństwem spodziewać się ozdrowienia chorego.

Sądząc iedynie podług znaków, które pod zmysły podpadaią, nie należy opuszczać chorego; mogą bydź bardzo złe, a iednak przy używaniu wszystkich środków chory zostaie uratowany. Widziano w epidemii ostatniéy w Orenburgu, iż nawet tacy ieszcze chorzy do zdrowia przychodzili, u których iuż dołek i język były zimne i pulsu czuć nie było można; przeciwnie znaki choć pozorne naylepsze nie powinny dawać powodu do zaniedbania chorego, iuż to w dyecie, iuż też w używaniu lekarstw stósownych, ponieważ bardzo łatwo nastąpić może recydywa.

Znaki w trupach.

Jeżeli choroba trwała dłużéy iak 24 godzin, wtedy znayduią się przy sekcyi żołądek kiszki mocno wiatrami rozdęte, czasem mniéy więcéy zaczerwienione i

nayczęściéy napełnione gęstawą galaretowatą cieczą, żółci nie masz ani w cienkich kiszkach, ani w żołądku, naczynia krwawe wątroby, czasem kiszek i żołądka są przepełnione krwią, a pęcherz żółciowy żółcią czarną, muszkuły zupełnie miękkie i zwątlone iak u ludzi piorunem rażonych, śledziona częstokroć krucha i łatwa do rozdarcia w piersiach i iamie czaszki rzadko znaleziono coś nadzwyczaynego, wyiąwszy iż naczynia krwawe są zapełnione krwią czarną i gęstą.

Istota choroby.

Co się tyczy istoty téy choroby, dotychczas nie wiemy ieszzze nic pewnego; nie można bowiem przyiąć, iż główną przyczyną choroby iest zapalenie kiszek, co iuż dopiero podane znaki przy sekcyi okazuią, równie nię iest chorobą czysto nerwową, chociażby z cierpienia nerwów i mleczu pacierzowego, dały się naylepiéy wytłómaczyć zjawiska przy téy chorobie okazuiące się; wszelako rówuie nie zgadza się z prawdą; aby w nich szukać można iedynego źródła choroby. Zdaie się bardziéy do prawdy podobne, iż chorobliwa zmiana krwi stanówi istotę tèy choroby, podług wszystkich bowiem dostrzezeń znayduie się krew tak za życia chorych iako też po śmierci w stanie zupełnie chorobliwie przeistoczonym, iest bowiem czarna i gęsta; gdzie taka znayduie się krew, tam muszą następować sekrecye od naturalnych zbaczaiące, a nerwy stawać się skłonne do objawiania życia swego w czynności chorobliwéy to iest w kurczach.

Jeżeli daléy zapytamy się iakim sposobem krew mogła nabrać takowéy własności chorobliwéy, nie możemy wprawdzie w zewnętrznych wpływach wynaleźć i wskazać przyczyny dostateczněy tegoż, lecz czyliż potrafimy wytłómaczyc z łatwością istototę innych chorób iedynie z przyczyn powodowych zewnętrznych ?

Przyczyny choroby.

Niema wątpliwości żadnéy, iż pokarmy, odzież i sposób życia nie stanowią iedyněy główněy przyczyny do powstania tèy choroby, chociaż przyczynić się mogą do łatwieyszego onéyze okazania się, ieżeli inne istotnieysze momenta iéy powstania znaydą się. Choroba udziela się dwoiakim sposobem: raz przez zarazenie, powtóre przez ogólne w powietrzu rozpostarte miasma; szerzy się atoli zawsze iednym i dru-

gim sposobem zarazem; i to właśnie iest powodem, że wytępienie onéyże iest trudnieysze iak nawet pomoru (pestis), który się tylko przez zarażenie udziela i szerzy.

Nie iest ieszcze dowiedzione czyli cholera szerzy się przez rzeczy: większa część lekarzy przyznaie, iż przez rzeczy nie udziela się, (1) zkądby wynikło, iż pierwiastek zaraźliwy iest natury lotnéy, nie ma wszelako w tym względzie ieszcze zupełnéy pewności. Z resztą przyiąć musimy, iż zarażenie w cholerze często właściwym sobie sposobem odbywa się, gdyż częstokroć właśnie tam nie okazuie się, gdzie sądząc z skutkowania zewnętrznych wpływów i z okazyy podanych koniecznie okazaćby się powinna, gdy przeciwnie czasem tam się zjawia, gdzie wcale iéy spodziewać się nie było można. Nie każdy wszelako który się chorego dotyka, lub w iego znayduie się bliskości koniecznie zaradzić się musi, należy owszem do zarażenia się szczególne usposobienie, nie wiadomo iednak z pewnością na czem to zależy. Postrzeżenia zdaią się stwierdzać, że osoby słabéy konstytucyi, ztąd też kobiety są do niéy bardziéy skłonne, równie i ludzie osłabieni przez wpływy umysłowe, szczególniéy boiaźń; dla tego też zwykle ci naypierwéy się zarażaią, którzy choroby téy naybardziéy się lękaią.

(1) Podług nayświeższych doniesień Gazety Rządowéy Pruskiéy, cholera przez rzeczy i towary nie kommunikuie się.

Do powstania i szerzenia się cholery przyczyniaią się okoliczności następuiące:

1. Wilgotne i chłodne powietrze, mianowicie w porze nocnéy po dziennych upałach.
2. Położenie mieysca nizkie i błotniste.
3. Mieszkanie ciasne, nieczyste, smrodliwe.
4. Pokarmy tłuste, surowe, trudne do strawienia, łatwo zepsuciu podlegaiące, iakiemi bydź mogą: rzepa, marchew, kapusta surowa, mięso wędzone i solone, nie świeża i solona ryba, owoce nadgniłe i niedoyrzałe, grzyby, sér, kwaśne mleko, chléb nie dobrze wypieczony.
5. Napoie kwaśne lub niedokiszone, iako to: kwas ogórkowy i burakowy, barszcz, piwo młode, miód niewystały i t. p.
6. Nadużycie pokarmów.

7. Piiaństwo.
8. Lekkie odzienie nieochraniaiące ciała od przeziębnienia.
9. Nieochędóstwo ciała.
10. Życie rozwiązłe.
11. Wyniszczenie ciała przez zbyteczną pracę fizyczną lub umysłową.
12. Bezsenność.
13. Niespokoyność umysłu, smutek gniew, strach i inne namiętności.
14. Zarażenie.

Srodki Zaradcze.

Te są albo zapobiegaiące, albo lekarskie.

A. Zapobiegaiące w czasie iéy zbliżania się są następuiące:

1. Nie używać owoców surowych niedoyrzałych i nadpsutych, grochu, iagieł, grzybów, kapusty nadpsutéy, solonéy i nieświeżéy ryby, tłustéy wieprzowiny, mięsa wędzonego, iełkiego oleiu lub masła, źle wypieczonego chleba, cebuli i czosnku.
2. Nie ieść barszczu, nie pić serwatki, piwa młodego lub kwaskowatego, miodu i innych napoiów łatwo fermentuiących.
3. Nie obciążać żołądka pokarmami zwłaszcza wieczorem.
4. Unikać nadużycia trunków wyskokowych naybardziéy usposabiaiących do cholery, chociaż kieliszek dobréy wódki dla ludu prostego, dla innych zaś miętowéy, anyżowéy, iałowcowéy, lub piołunkowéy nietylko nie szkodzi ale nawet iest użyteczny, gdyż popiera traspiracyą.
5. Przestrzegać żeby nikt nie spał w otwartém powietrzu, i żeby w porze nocnéy zaraz ze snu i z łóżka nie wychodził nieodziany lub bez obuwia.
6. Unikać przeziębienia się i nagłego wstrzymania traspiracyi, w tym celu należy:
   - *a.* nosić na ciele wełwniany ubiór a przynaymniéy na brzuchu pas szeroki wełniany.
   - *b.* przestrzegać aby z kąpieli i łaźni nie wychodzić nagle na wolne powietrze.
   - *c.* przypadkiem przemokłe odzienie, bieliznę lub obuwie natychmiast na suche zamienić.
   - *d.* co dzień rano i wieczorem nacierać całe ciało ogrzanem suknem, łepiéy ieszcze ciepłym octem lub spiritusem aromatycznym, a nawet płatem dobrze zmoczonym w solucyi chlorku wapna.

7. Używać często herbaty, rumianku, mięty lub melissy.
8. Nie wychodzić rano z mieszkania na czczo i bez użycia ciepłego napoiu.
9. Unikać zbytecznego sił nadwerężenia, szczególnie zaś nie przepędzać nocy w bezsenności.
10. Należy bydź spokoynym i nie trwożyć się.
11. Zachować w mieszkaniu suchość, umiarkowane ciepło i ochędóstwo naywiększe.
12. Starać się żeby w mieszkaniu powietrze było czyste i zdrowe, czemu się zaradza przewietrzeniem, kadzeniem za pomocą octu, nakrapianiem rozczynem chlorku wapna (1) lub kadzeniem gazem chloryny (2).

(1) Rozczyn chlorku wapna robi się następuiącym sposobem: łót chlorku wapna nalewa się kwartą wody, co od czasu do czasu skłóciwszy, zostawuie się przez kilka godzin, potém odlewa się od osadu woda czysta, która się zachowuie do użytku.

(2) Nakadzania chloryną robią się następuiącym sposobem: na mięszaninę składaiącą się z trzech części soli kuchenney i dwóch części sproszkowanego manganezu brunatnego leie się powoli iedna część kwasu siarczanego (oleum (vitrioli) iedną częścią wody rozczynionego.

13. Nakoniec strzedz się iak nayusilniéy udzielania sobie zarazy czy to przez osoby iuż choruiące na cholerę, czyli też za pomocą rozmaitych rzeczy, które mogą zawierać zarazę. Temu zaś staie się zadosyć przez całkowite od związku z ludźmi usunięcie się: unikaiąc wszelkich publicznych zgromadzeń i broniąc przystępu do siebie osobom podeyrzanym o chorobę, a w ogólności przez zachowanie tychże samych środków policyinych, które w tym samym celu używaią się pod czas pomoru ludzkiego.

Srodki ochraniaiące dla osób, które z obowiązku swego zostaią w stosunkach z dotkniętemi cholerą.

Do dopiero wyrażonych środków które zapobiegaią rozwinięciu się cholery, należy ieszcze dodać następuiące:

1. Przed wyiściem z mieszkania należy całe ciało, przynaymnréy ręce i twarz obmyć lekką solucyą chlorku wapna, a w jego niedostatku dobrym octem.
2. Przy sobie nosić flaszeczkę napełnioną solucyą chlorku wapna lub mocnym octem którym się często nacieraią ręce i twarz, zwła-

szcza pod nosem i skronie. Dobrze też iest mieć na piersiach w woreczku suchy chlorek wapna albo nosić z sobą tabakierkę nim napełnioną, który po odwilżeniu własnym oddechem trzeba zbliżać do nosa, albo trzymać przed nosem i ustami chustkę zmoczoną w solucyi chlorku wapna lub w occie.

3. Przy chorym zostaiąc, unikać ile mozna iego oddechu, do wyrzuconéy zewnątrz materyi nie nadto się przybliżać i tyle tylko ile potrzeba wymaga ciała chorego się dotykać; mianowicie zaś może bydź szkodiiwe dotknięcie się człowieka iuż umieraiącego a nadewszystko zmarłego.

4. Po każdem bezpośredniém dotknięciu się chorego, obmywać ręce solucyą chlorku wapna lub octem. Przed dotknięciem się zaś chorego prócz obmycia rąk w sposób powyższy, możua te nacierać oliwą; oprócz tego można puls macać przez ceratę na żyłę położoną, która potém solucyą chlorku wapna się zmywa.

5. Skuteczném może bydź 3 lub 4rokrotne zażywanie na dzień po łyżce mięszaniny z anodyn i wody miętowéy; przy tém należy usta płukać lekkim rozczynem chlorku wapna z dodatkiem wódki kolońskiéy lub lawendowéy (1).

6. Powróciwszy od chorych, zmienić odzienie i bieliznę, rzeczy sukienne przewietrzyć i nakadzić chloryną w oddzielnym pokoiu lub składzie, a całe ciało znowu obmyć octem lub solucyą chlorku wapna.

7. Chcąc sekcyą ciała zrobić, należy zmaczać całą iego powierzchnią i otwierane próżności ciała rozczynem chlorku wapna.

B. Szrodki leczące.

Skoro się okażą piérwsze znaki choroby, należy chorego odosobnić i umieścić w izbie suchéy i czystéy, następnie:

(1) Na iednę czwartą łuta chlorku wapna nalewa się pół kwarty wody, która to mięszanina zostawia się spokoynie aż się dobrze ustoi, zlawszy potém płyn klarowny, domięsza się doń łyżka wódki kolońskiéy lub lawendowéy i tak nareszcie do płukania się używa.

Dokończenie w DODATKU 2gim.

DODATEK 2gi do Nru. 18.

Dziennika Województwa Kaliskiego

w Kaliszu dnia 3 Maja 1831 *r.*

Dalszy ciąg o Cholerze.

1. Upuścić krwi z ręki lub nogi stosownie do konstytucyi ciała od pół funta do półtora; że zaś krew niekiedy z żyły zranionéy nie wypływa, częśc przeto ciała, z któréy ma bydź wydobyta, trzeba mocno naciérać, lub zanurzyć, w wodzie ciepłéy lub w odwarze gorącym gorczycy. Środek ten, lubo skuteczność onego trudno z teoryi daie się wytłómaczyć, okazał się iednak tak ogólnie zbawiennym, iż nigdy nie powinien bydź zaniedbanym. Jeżeli w cześnie iest przedsięwzięty, częstokroć uważano że choroba nagle ustaie bez zostawienia nawet śladu osłabienia. Jeżeli ma bydź istotnie skutecznym, powinien bydź przedsięwzięty w piérwszych godzinach choroby, a nie wtedy dopiéro, kiedy ciało iuż zaczyna stygnąć.

2. Daie się choremu gran 10—20 kalomelu w proszku z cukrem lub z gummą arabską; ieżeli proszek ten przez womity zostanie zaraz wyrzucony, wtedy mięsza się tenże środek z drachmą lub dwiema miodu praśnego, dodaiąc 2—3 grana opium, którą to mięszaninę smaruie się na ięzyk chorego, przez co łatwiéy zostaie połykany, i zapobiega się zrzucaniu.

3. W wielu przypadkach okazało się zaraz po użyciu kalomelu skutecznym opium, mianowicie tinctura opii crocata w dozie 40—60 kropli na raz. Inni natomiast ze skutkiem używali co trzy godziny oleiu kaiputowego w dozie 20—30 kropel w kieliszku ciepłéy wody.

4. Przy tem należy dać choremu kilka filiżanek mocnego nalania mięty pieprznéy.

5, Bardzo skuteczne okazało się na uśmierzenie dręczących womit t. z. potio Riverii (1).

6. Jeżeli po ogólném krwi puszczeniu, i po daniu kalomelu z opium, uczucie gniecienia w dołku pozostanie i owszem stanie się mocnieyszém, wtedy należy postawić w tém mieyscu 12—15 pijawek.

7. Całe ciało należy mocno naciérać ciepłą wódką, lub lepiéy ieszcze spirytusem kamforowym.

8. Okolice żołądka należy naciérać mocnym roczczynem potażu (1) lub rozciekiem ammonii gryzącéy lub wódką nalaną na gorczycę lub pieprz turecki, lub obłożyć chrzanem utartym, i cały brzuch okładać gorącym popiołem, owsem, otrębami lub szmatami maczanemi w wodzie tak gorącéy iak tylko chory znieść może.

---

(1) Recipe: Kali carbonici drachmam unam — succi citri q. s. ad saturationem — Aquae menthae piperitae uncias quatuor — Syrupi Althacae unciam unam. M. S. Co pół godziny brać po łyżce stołowéy.

---

(1) n. p. łut. czystego potażu w tróynasób wody rozpuszczonego.

9. Jeżeli można miéć wannę, należy włożyć chorego w ciepłą kąpiel temperatury przynaymniéy 32 stopni R.; dobrze iest do kąpieli dodać potażu zwyczaynego na raz pół funta, aromatycznych ziół, i wódkę; gdzie okoliczności nie pozwalaią zrobić kąpieli, tam zaleca się sucha wanna, alpo należy używać kąpieli parowych w sposobie tym, że obwinąwszy chorego w kołdrę, pod nią stawia się naczynie, w którém kamień rozrozpalony iest umieszczony, na taki kamień leie się woda z octem zmięszana. Kąpiele podobne powtarzaią się kilkakrotnie przez dzień dopóty, dopóki poty na ciele nie okażą się.

10. Tak przed kąpielą iak po niéy należy ciało obwinąć rozgrzanemi kołdrami.

11. Celem uśmierzenia stanu kurczowego kiszek, należy dawać enemy z płynu kleistego np. rozgotowanego krochmalu lub siemienia lnianego, lub kleyku z kaszy ięczmiennéy wraz z 30 kroplami tincturae opii.

12. Powtórzenie ilości lekarstw (2 i 3)

zależy od rozważenia wszystkich okoliczności lekarza. Małe dozy nie okazały się w téy chorobie skuteczne; ieżeli symptomata się wracaią, należy powtórzyć także środki: zwyczaynie we 3 lub 4 godziny po pierwszém zadaniu kalomelu, należy powtórzyć dozę w cokolwiek mnieyszéy ilości, to iest daie się gran 8. a po 4. godzinach grana 4.

13. Jeżeli w 5 lub 6 godzin po piérwszém daniu lekarstwa womity zupełnie ustaną, wtedy czasem potrzeba przeczyścić kanał kiszek: w tym celu daie się albo węglanu magnezyi po drachmie na raz, albo uncya oleiu ricynowego albo mięszanina z oliwy czystéy, tynktury rumbarbarowéy i gummy arabskiéy.

14. Do ugaszenia mocnego pragnienia pod żadnym względem nie należy dawać wody zimnéy lub napoiu kwaśnego, ale kleiek z ryżu lub kaszy ięczmiennéy.

15. W ogólności trzeba na to uważać, że skuteczność leczenia zależy od staranności lekarza i naytroskliwszego uważania na bieg choroby — kilka godzin opóźnionych i zaniedbanych częstokroć za sobą pociąga śmierć. Z postrzeżeń lekarzy doświadczonych przekonano się, iż skutek środków używanych iest pewnieyszy i zbawiennieyszy, póki nieokażą się ieszcze kurcze.

16. Nakoniec namienić wypada, iż po uśmierzeniu womit, potrzebne iest użycie aromatycznych ożywiaiących środków, których wybór powinien bydź zostawiony roztropności lekarza. W rekonwalescencyi dla zapobieżenia powrotowi choroby, pokarmów należy używać łatwo strawnych, ale nie zbyt posilaiących; za napóy wtedy może służyć nalanie wodne na zioła aromatyczne, zmięszane z piołunem i z innemi rzeczami gorzkiemi; wolno wtedy także używać w mierze wina dobrego czérwonego, wina piołunkowego lub malagi, a raz w dniu naciérać ciało za pomocą flaneli miękkiéy, octem lub spirytusem, szczególnie zaś wystrzegać się należy każdego choć małego przekroczenia w dyecie tak co do pokarmu, iak do napoiów,

ponieważ to sprowadza bardzo łatwo recydywę zawsze niebezpiecznicyszą od piérwszéy choroby.

Przepisy zachować się maiące przy grzebaniu ciała osób zmarłych z cholery.

1. Ciał osób zmarłych z cholery nie należy obmywać, lecz natychmiast kłaść do trumny w téyże saméy bieliznie iaką miały na sobie w czasie słabości. Po włożeniu do trumny należy polić bieliznę roztworem saletry, soli i kwasu siarczanego (1), twarz zaś i głowę pokryć grubém płótnem, maczanem w tymże roztworze.

2. Przy niedostatku saletry lub kwasu siarczanego, można używać roztworu ałunu lub koperwasu żelaznego składaiącego się z 1 części któregokolwiek z dwoyga i 3 części wody; potém trupa wypada posypać do wierzchu trumny węglem zwyczaynym, daléy trumna nakrywa się wiekiem, zabiia się i spuszcza o ile można nayglębiéy w ziemię, następnie zasypuie się trumna na pół stópy węglem a potém ziemią; przy niedostatku węgla, należy przysypywać trumnę niegaszonéni wapnem lub popiołem do wysokości naymniéy stopy a resztę dołu ziemią.

3. Krewnym nie należy dozwalać przybliżania się do trupów, a pozostałą odzież i obuwie, ieźli w chorobie było używane, niezwłocznie spalić.

4. Pogrzeb powinien nastąpić tegoż samego dnia śmierci.

5. Zakładać należy dla zmarłych na cholerę, albo oddzielne cmentarze z ogrodzeniem lub na wspólnym cmentarzu mieysce gdzie się chowaią trupy zmarłych na cholerę, powinno bydź oddzielone.

6. Włożenie w trumnę i zaięcie się pogrzebem powinno bydź dopełnione tylko przez osoby te, które posługiwały w chorobie, nigdy przez osoby świéże: a to z zastrzeżeniem, aby téy czynności gołemi rękami nie uskuteczniały, co dopełniwszy powinni ciało swoie obmyć rozczynem chlorku wapna.

(1) Roztwór ten robi się następuiącym sposobem: bierze się 2 części soli, 1 część saletry, 2 części kwasu siarczanego i 5 części wody wrzącéy.

O sposobie oczyszczenia domów gdzie ludzie z cholery zmarli, i oczyszczenia rzeczy pozostałych po chorych lub zmarłych.

Domy, w których ludzie zmarli z cholery, zamknąwszy drzwi i okna wykadzić należy gazem chloryny przez dni 3 każdego dnia po 2 razy. i tam gdzie chorowali na cholerę równie przez 3 dni, lecz tylko po razie iednym: po ukończeniu tych wykadzeń należy przez 3 dni okna i drzwi mieć otwarte i następnie wybielić ściany wapnem niegaszonêm, a podłogi wymyć ługiem tęgim.

Prostszy i tańszy choć niezupełnie tak skuteczny sposób iak pierwszy, iest następuiący: garść miałko utłuczonéy saletry i 3 garście podobnież tartèy siarki zmięszawszy, wrzucić w garnek napełniony zarzącemi się węglami, który stawia się na środku izby, i zostawuie przy zamkniętych oknach, drzwiach i komina do dnia następuiącego, podobne kadzenie powtarza się równie przez dni 3.

Pozostałe rzeczy po zmarłych na tę chorobę, gdyby miały bydź nadal użyte, winny bydź w ług zwyczayny z popiołu przez godzin 24 kładzione, poźniéy wyprane i wyszuszone; rzeczy zaś nieulegaiące praniu, należy w izbie zamkniętéy, równie przez godzin 24 nakadzać gazem chloryny, po uskuteczznieniu zaś tego przewietrzać.

Prezyduiący i Członkowie
Rady Ogólnéy Lekarskiéy
Brandt. — *Rolinski.* — *Woyde.*
Fiiałkowski. — *Malcz.* — *Celiński.*

Po raz 2. *Trybunał Cywilny Woiewództwa Kaliskiego.*

W Wykonaniu postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego z d. 26 Listopada 1822 r. i 17 Maia 1825 r. w wzlędzie ukończenia mass w Depozycie swym znayduiących się, po przedstawieniu sobie zdania sprawy właściwego Referenta w massie po Xiędzu Walentym Tryxińskim Proboszczu Wiewieckim, wynoszącéy Talarów 82 czeskich 21. wzywa niżéy wyrażone osoby lub ich Sukcessorów a mianowicie.

1) Stanisława Tryxińskiego, dla którego według działów z dnia 7 Maia 1802 w byłéy Kommissyi Sprawiedliwości Częstochowskiéy sporządzonych przypada kwota tal. 61 czeskich 8 i:

2) Juliannę Krzymińską dla któréy powyższym Aktem wydzielona iest kwo-

ta tal. 21 czeskich 13, aby się w ciągu 6 miesięcy do Trybunału o wydanie massy zgłosili, w przpciwnym bowiem razie, massa ta, na teraz w ręku Fryderyka Karoli kupca z Radomska będąca, massie Kommissyi Woiewódzkiéy wydaną zostanie.

w Kaliszu dnia 24 Marca 1831 r.

Za Prezesa *J. Wyganowski* Sekretarz *J. Migórski Z.*

Po raz 3. DYREKCYA SZCZEGÓŁOWA N. 270.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Woiewództwa Kaliskiego

do

Właścicieli dóbr Stowarzyszonych w Woiewództwie Kaliskiém.

Gdy pomimo wysłanych przestrog, a następnie paletów exekucyinych, pomimo upływu tak znacznego przeciągu czasu, wielu Właścicieli dóbr stowarzyszonych w opłacie raty od udzielonych w Listach zastawnych pożyczek w terminie Grudniowym r. z. przypadającéy, dotąd nie uiściło się; Dyrekcya Szczegółowa widzi się obowiązaną oznaymić: iż trzymaiąc się ściśle przepisów prawa Seymowego z dnia $\frac{1}{13}$ Czerwca 1825 r. nie tylko do dóbr zalegaiących, gdzie to ieszcze nastąpić nie mogło, Administracyą zaprowadzi; ale nadto też dobra w terminie S. Jana r. b. na publiczne wydzierżawienie niezawodnie wystawi.

Termina wydzierżawienia i warunki licytacyine iuż po raz pierwszy w końcu bieżącego miesiąca przez pisma publiczne ogłoszone zostaną.

Jeżeli więc Stowarzyszeni pragną uniknąć kosztów i nieprzyiemności z administracyi, a następnie z wydzierżawienia dóbr dla nich wyniknąć mogących, winni się postarać o bezzwłoczne wniesienie do Kassy Dyrekcyi Szczegółowéj przypadaiących od nich należytości. — w Kaliszu dnia 12 Kwietnia 1831.

Prezes *Jezierski Z.* Pisarz *Chrystowski.*

Sąd Policyi Poprawczéy Wydziału Kaliskiego. Nro. 2314.

Wzywa wszelkie Władze, tak Cywilne, iako i Woyskowe, aby na zbiegłych Szymona Ernesta i Walentego Torzyka v. Torzewskiego, z wsi Grodzie,

przed dochodzeniem Sądowem ukrywaiących się, baczne oko dawać, i w razie uięcia pod bezpieczną strażą Sądowi naszemu dostawić polecić raczyły.

Rysopis zbiegłych Walentego Torzyka v. Torzeskiego i Szymona Ernest, obwinionych o przyczynienie się do śmierci Wilhelma Klatt z Białéy Królikowskiéy.

1) Walenty Torzyk miał mieć 26 lat, wzrostu dobrego, oczy szare, włosy blond, twarz ściągła, nos mierny, znaków szczególnych nie ma żadnych.]

Odzież tego przy zbiegnięciu była następuiąca: Kożuch biały przybrudzony dobrze, kamizelka biała wełniakowa, kaftan granatowy zły, spodnie płócienne i drugie skopowe, bóty i kapelusz stary, do tego koszulę iednę złą.

2) Szymon Ernest ma lat 30, wzrostu średniego, oczy szare, włosy szatyn, twarz okrągła, nos mierny, wąs ciemny; znaków szczególnych niema żadnych.

Odzież tego przy zbiegnięciu była następuiąca: Płaszcz granatowy dobry z iedną peleryną, wołoszkę granatową dobrą, westkę granatową, chustkę żółtawą w kratkę dyftykową, koszulę iednę dobrą, spodnie skopowe dobre, bóty złe, czapkę czterorogatą granatową z żółtem barankiem.

w Kaliszu dnia 18 Kwietnia 1831.

Prezyduiący *Buksicki.*

Królewsko Pruski Jnkwizytoryat w Koźminie.

Scigany listem gończym z dnia 7go Września r. b. Dziennikiem Urzędowym Nro 39 pag. 56 zbrodniarz Jan Sawicki został znowu schwytany i tu dotąd odstawiony. Kozmin dnia 21 Listopada 1830 r. *Kaullus.*

Po raz 2. *Rejent Powiatu Sieradzkiego.*

Obwieszcza Wierzycieli, aby się chcieli zgłaszać z swemi długami do podpisanego, końcem zarachowania ich do inwentarza pozostałości po ś. p. W. Wincentym Sucheckim, Kommissarzu Obwodu Sieradzkiego, 7go tego miesiąca zmarłym, który od dzisiay rachuiąc, w przeciągu dni 20 będzie ukończony w Sieradzu. — Sieradz dnia 16 Kwietnia 1831 r. *Pstrokoński.*

Rejent Powiatu Szadkowskiego.

Podaię do publiczney wiadomości iż na żądanie Sukcessorów beneficialnych po s. p. Antonim Siemiątkowskim pozostałych, Wieś Rembieskie do dóbr Woysławskich należąca w Pcie Szadkowskim Wtwie Kaliskiem sytuowana, tychże Sukcessorów dziedziczna z wszelkiemi użytkami i pożytkami w trzechletnią dzierżawę poczynaiąc od S. Jana Chrzciciela r. b. więcey daiącemu wypuszczoną przez licytacyą będzie, do czego wyznacza się termin publiczny przedemną Rejentem tu w Szadku w Kancellaryi mey na dzień 30 Maja r. b. Warunki licytacyine są u mnie złożone, które mający chęć licytowania w każdym momencie będzie miał sobie okazane.

w Szadku dnia 18 Kwietnia 1831 r. *Kajetan Szczawinski.*

Sąd Policyi Poprawczéy Wydziału Sandomierskiego. Nro. 3301.

Wzywa wszelkie Władze, tak Cywilne, iak i Woyskowe, aby Jędrzeja Piotrowskiego *v.* Teleniaka, *v.* Niziołka, *v.* Ławiślaka, Wyrokiem Sądu Kryminalnego WWdztw Krakowskiego i Sandomierskiego z dnia 2 Kwietnia r. b. za rozliczne kradzieże na lat ośm ciężkiego więzienia skazanego, i zbiegłego, śledziły, a po wyśledzeniu pod nayściślćyszą strażą, iako do ucieczek skłonnego, Sądowi naszemu odstawić rozkazały.

Opis osoby. Jędrzéy Piotrowski *v.* Feleniak *v.* Niezionek *v.* Zawislak, lat 51 liczący, iest rodem z wsi Ciszyny Ptu Sandomierskiego, twarzy i nosa ściągłych, oczów i włosów siwych, wzrostu niskiego; ubrany w odzienie aresztanckie; był zakuty w kaydany. — w Sandomierzu dnia 6 Lutego 1830.

Dąbrowski.

Po raz 2. — Dziedzic beneficyalny dóbr Osieka małego i Dęby z przyległościami i przynależytościami, w Pcie Konińskim Wdztwie Kaliskiém leżących — zawiadomia, iż z powodu expiracyi Kontraktu dzierżawy tych dóbr z dniem 24 Czerwca 1831 r. rzeczone dobra Osiek mały i Dęby wieś przed W. Józefem Białobrzeskim Rejentem, w Kaliszu w Kancellaryi tegoż pod Nrem 55 zamieszkałym, dnia 31 Maia 1831 r. na następne lat trzy wydzierżawione będą na rzecz wierzycieli.

Warunki licytacyi z dniem 1 Maia r. b. w Kancellaryi Rejenta wypuszczaiącecego i na mieyscu u Wóyta Gminy Osieka małego złożone są do przeyrzenia. — Kalisz dnia 12 Kwietnia 1831. *Edmund Przyłubski.*